

Sejm ograniczy zgromadzenia publiczne

26 listopada 2016

Co zrobić, żeby dziecko nie biegało głodne? Obciąć mu nóżki. Taka logika stoi za projektem „Prawa o zgromadzeniach”, który ma sprawić by obywatele nie biegali protestując.



Teraz mamy nową władzę, która też majstruje przy prawie o zgromadzeniach. Projekt zmian w ustawie wpłynął do Sejmu jako projekt poselski ([druk 1044](#)). Zamieszczamy go również pod tym tekstem. Posłowie chcą wprowadzenia do ustawy zgromadzeń organizowanych cyklicznie. Ponadto zmieniona będzie zasada wydawania zezwoleń na zgromadzenia.

W projekcie przyznano pierwszeństwo zgromadzeniom organizowanym przez organy władzy publicznej oraz zgromadzeniom odbywanym w ramach działalności kościołów i innych związków wyznaniowych (zmiana w art. 2 ustawy). Doprecyzowano również odległość pomiędzy zgromadzeniami, w sytuacji organizowania dwóch lub większej liczby zgromadzeń w tym samym miejscu i czasie.

Ustawa ma wyraźnie stanowić, że uczestnicy zgromadzeń spontanicznych nie mogą zakłócać przebiegu zgromadzeń

cyklicznych. W projekcie przewiduje się, że organ gminy będzie wydawał decyzję o zakazie zgromadzenia, jeżeli ma ono odbyć się w miejscu i czasie, w którym odbywa się zgromadzenie cykliczne. W przypadku wniesienia zawiadomień o zamiarze zorganizowania dwóch lub większej liczby zgromadzeń, które mają zostać zorganizowane chociażby częściowo w tym samym miejscu i czasie, zgromadzeniom cyklicznym będzie przysługiwało pierwszeństwo w wyborze miejsca i czasu zorganizowania zgromadzenia.

Nie trzeba być wybitnym jurystą by zrozumieć co to znaczy. Władza zyska narzędzie pozwalające na zakazywanie obywatelom zgromadzeń publicznych w najbardziej istotnych momentach. Wystarczy tylko, że władza w odpowiednim czasie zorganizuje własne zgromadzenie albo zsynchronizuje pewne swoje działania z zaprzyjaźnionymi organizatorami zgromadzeń cyklicznych.

Posłowie zapewne myślą, że w ten sposób unikną takich kłopotów jak niedawne protesty przeciwko CETA czy ostatnie protesty przeciwko reformie edukacji (nie mówiąc już o parasolkach). Posłowie uwierzyli, że nie trzeba odpowiadać na protesty obywateli jeśli zakazemy protestów. Logika jest dokładnie taka sama jak w tym okrutnym kawale o głodnym dziecku. Co zrobić by dziecko nie biegało głodne? Trzeba obciąć mu nóżki.

Zgromadzenia publiczne mają ogromną rolę w demokracji, a ostatnie lata pokazały niedostosowanie prawa do potrzeb obywateli. Wypada przypomnieć o organizowanych naprędce protestach przeciwko ACTA. Czy pamiętacie historię 18-latka, który był wówczas kazany za obywatelski impuls? Właśnie takie historie rodzą się z przepisów, których celem jest głównie ograniczenie zgromadzeń.

Wiem oczywiście, że posłowie PiS znaleźli sobie grzeczne objaśnienie wprowadzanych zmian. Tłumaczą, że chcą zapobiec kłótniom o zgromadzenia publiczne, konfliktom między zgromadzeniami itd. Nawet gdybym uwierzył, że posłowie PiS nie lubią konfliktów to... intencja projektodawcy nie będzie miała

żadnego znaczenia. W przyszłości będzie się liczyło tylko jedno. Jak przepisy są naprawdę stosowane i jak będzie je stosować nie tylko obecna partia rządząca, ale też wszystkie kolejne po niej.

Sprawa CETA nie jest jeszcze zamknięta. Pojawia się kolejne problemy, ale czy będziemy mogli przeciwko nim protestować. Niekoniecznie. Posłowie chcą i mogą metaforycznie „obciąć nam nóżki”.

Posłowie wspierający projekt to: Waldemar Andzel, Dorota Arciszewska-Mielewczyk, Jan Krzysztof Ardanowski, Marek Ast, Ryszard Bartosik, Barbara Bartuś, Joanna Borowiak, Wojciech Buczak, Waldemar Buda, Lidia Burzyńska, Anna Cicholska, Witold Czarnecki, Arkadiusz Czartoryski, Katarzyna Czochara, Jan Duda, Barbara Dziuk, Jacek Falfus, Andrzej Gawron, Szymon Giżyński, Jarosław Gonciarz, Jerzy Gosiewski, Józefa Hryniewicz, Michał Jach, Krzysztof Jurgiel, Alicja Kaczorowska, Piotr Kaleta, Jan Kilian, Lech Kołakowski, Robert Kołakowski, Wojciech Kossakowski, Andrzej Kosztowniak, Jarosław Krajewski, Wiesław Krajewski, Leonard Krasulski, Andrzej Kryj, Bernadeta Krynicka, Dariusz Kubiak, Jacek Kurzępa, Anna Kwiecień, Bogdan Latosiński, Krzysztof Lipiec, Paweł Lisiecki, Tomasz Ławniczak, Marzena Machałek, Krzysztof Maciejewski, Ewa Malik, Jerzy Małecki, Gabriela Masłowska, Jerzy Materna, Grzegorz Matusiak, Andrzej Matusiewicz, Kazimierz Matuszny, Beata Mazurek, Kazimierz Moskał, Aleksander Mrówczyński, Piotr Naimski, Adam Ołdakowski, Marek Polak, Piotr Polak, Marcin Porzucek, Urszula Rusecka, Bogdan Rzońca, Jacek Sasin, Łukasz Schreiber, Wojciech Skurkiewicz, Andrzej Smirnow, Czesław Sobierajski, Dariusz Starzycki, Marek Suski, Józefa Szczurek-Żelazko, Jolanta Szczypińska, Jarosław Szlachetka, Krzysztof Szulowski, Ewa Szymańska, Robert Telus, Ewa Tomaszewska, Sylwester Tułajew, Piotr Uruski, Piotr Uściński, Jan Warzecha, Jerzy Wilk, Tadeusz Woźniak, Sławomir Zawiślak, Jarosław Zieliński, Maria Zuba, Wojciech Zubowski.

Projekt ustawy znajdziecie [TUTAJ](#).

Autorstwo: Marcin Maj

Zdjęcie: [stabosław](#) (CC0)

Źródło: [DI.com.pl](#)